Wydanie poniedziałkowe — Cena 8 zł

Sportowiec

Rok III. Poznań, 3 lutego 1947 roku Nr 5 (89)

Ciekawy pojedynek piłkarski

Londyn. W ramach rozgrywek o puchar Związku Piłki Nożnej odbyło się 30 ub. m. ponowne spotkanie między „Brendford“ i „Leicester“, które nawet mimo dogrywki, zakończyło się wynikiem bezbramkowym. Ogółem włączając w to poprzednie spotkanie rozegrane między dwoma zespołami w ub. sobotę, obie drużyny grały ze sobą 3 i 1/2 godziny i nie zdobyły ani jednej bramki.

Trzecie spotkanie rozegrane zostanie w poniedziałek, a zwycięzca grać będzie w następnej rundzie w Newcastle.

Wysokie zwycięstwo pięściarzy polskich

Polska — Czechosłowacja 12:4

Punkty dla Polski zdobyli: Bazarnik, Grzywocz, Olejnik, Kolczyński, Szymura i Klimecki — Dla Czechosłowacji: Macela i Griga — Leczkowski i Sowiński przegrali

Wspaniała walka Kolczyński - Torma — Szymura zdeklasował Cardę

W niedzielę w południe odbyło się w Warszawie w olbrzymiej hali sportowej WKS „Legia“ na Służewcu międzypaństwowe spotkanie bokserskie pomiędzy reprezentacjami Czechosłowacji i Polski, zakończone wysokim zwycięstwem pięściarzy polskich w stosunku 12:4.

Spotkanie to wywołało w Warszawie ogromne zainteresowanie, gromadząc w hali około 12 tysięcy widzów, co na stosunki polskie jest rekordem dotąd niespotykanym. Bilety wstępu zostały już na kilka dni przed meczem rozeprzedane, to też kilka tysięcy sympatyków boksu, nie mogąc się dostać do hali, oczekiwało przed halą na wynik spotkania.

Już przed godziną 9-tą ściągały do hali tłumy widzów. Mecz pod względem organizacyjnym jak i sportowym zdecydowanie zawiódł widownię.

Duże opóźnienie w rozpoczęciu zawodów oraz decyzje sędziowskie, trochę krzywdzące Czechów — wywołały protesty gości i zwłoki w prowadzeniu meczu.

Sam poziom walk nie był zbyt wysoki, aczkolwiek wszystkie stoczone były z dużym zacięciem.

Reprezentacja Czechosłowacji składała się z zawodników młodych o doskonałej kondycji fizycznej i niezwykłej odporności na ciosy. Jedynie co gościom (niektórym zawodnikom) można by zarzucić, to nieczystą walkę.

Walka Bazarnika z Zacharą, Olejnika z Koudelą, Kolczyńskiego z Tormą i Szymury z Cardą były najbardziej wartościowymi punktami meczu.

Najsłabszym w naszej „ósemce“ był Sowiński, który zawiódł kompletnie oczekiwania widowni. Najlepszym zawodnikiem polskim był Szymura, który znajduje się we wspaniałej formie.

Z drużyny czechosłowackiej wyróżnili się Zachara, Griga i Torma.

Polacy na ogół walczyli bardziej czysto i tym należy tłumaczyć decyzję sędziego neutralnego — Szweda dra Ulkmarcka, który wobec braku remisów (w myśl nowych przepisów AIBA, tyczących meczów międzypaństwowych) dawał zwycięstwa naszym zawodnikom. Można by mieć zastrzeżenia co do zwycięstw Grzywocza nad Strbą, Kolczyńskiego nad Tormą i Klimeckiego nad Rademacherem.

Mecz miał bardzo uroczystą oprawę. Gości imieniem PZB powitał minister dr Widy-Wirski, podkreślając znaczenie zbliżenia obu krajów na polu sportowym. Po odpowiedzi kierownika drużyny czechosłowackiej, wręczeniu wzajemnych podarunków i odegraniu hymnów państwowych, rozpoczęto walki które przyniosły następujące wyniki:

W wadze muszej

Bazarnik (Polska) zdobył pierwsze punkty bijąc Zacharę (Czechosłowacja)

Młodziutki zawodnik czeski walczył z dużą zaciętością. Walka była bardzo żywa przez wszystkie trzy starcia. Czech walczył z prawej pozycji, czym początkowo sprawiał kłopot Bazarnikowi. Następnie Polak narzucił przeciwnikowi swój sposób walki, zdobywając przewagę i zwyciężając w ładnym stylu zacięcie broniącego się Zacharę. Zawodnik nasz dobrze rozwiązał walkę faktycznie i dowiódł na ringu warszawskim, że jest obecnie najlepszą „muchą“ w Polsce.

W wadze koguciej

Grzywocz (Polska) wygrał ze Strbą (Czechosłowacja)

Spotkanie to było chaotyczne i nieczyste i poziomem odbiegało mocno od walki poprzedniej. Silniejszy fizycznie Strba przeważał nieznacznie przez dwa starcia, trafiając lepiej z dystansu. Grzywocz walczył słabiej niż zwykle i po prostu nie umiał „rozgryźć“ przeciwnika, walczącego też z prawej pozycji.

Zawodnik polski był lepszym w zwarciach, z których wychodził zwycięsko, jednak w walce na dystans ustępował Czechowi, który w 3 starciu otrzymał napomnienie za uderzanie głową. Po ogłoszeniu zwycięstwa Polaka, Czesi protestują. Zwycięstwo Grzywocza było bardzo problematyczne.

W wadze piórkowej

Leczkowski (Polska) przegrał z Macelą (Czechosłowacja)

Startujący po raz pierwszy w drużynie reprezentacyjnej Leczkowski był wyraźnie stremowany i nie mógł swoją walką zadowolić widowni. Polak walczył bardzo szablonowo i dość nieczysto, za co otrzymał w 2 starciu napomnienie od sędziego ringowego. Zawodnik czeski górował nad Polakiem przez wszystkie

(Dokończenie na str. 2-giej)

Mecz „Rugby“ w Paryżu



Mecze „rugby“ cieszą się za granicą wielką popularnością. Próby wprowadzenia tej gry na boiska w Polsce (czynione po pierwszej wojnie światowej) nie powiodły się. Oto fragment kłębowiska graczy w walce o owalną piłkę.

PZP z siedzibą w Poznaniu czy Warszawie?

Ubiegłej niedzieli, jak o tym obszernie donosiliśmy obradował w Poznaniu Sejmik Polskiego Pływactwa. Wniosek nagły reprezentantów Warszawy o przeniesienie siedziby z PZP z Poznania do stolicy nie uzyskał kwalifikowanej większości i Poznań zatrzymał najwyższą magistraturę polskiego pływactwa w swych murach.

Zalecenie PUWF przeniesienia siedziby, którym zgromadzenie zostało zaskoczone — nie wszyscy delegaci respektowali. Zresztą wydaje się dziwnym, że taki wniosek nie wpłynął wcześniej ze strony odnośnych czynników.

Jak się dowiadujemy delegaci PUWF i PW zgłosili się w tych dniach u prezesa PZP dyr. Wtorkowskiego, celem doręczenia im protokołu z odbytego zgromadzenia. Zarząd zbiera się dopiero w dniu 4 bm. i wówczas zostanie przyjęty protokół przez nowo obrany zarząd PZP, który wedle wszelkiego prawdopodobieństwa zostanie doręczony osobiście w PUWF i PW w Warszawie, dokąd ma się wybrać specjalna delegacja PZP w dniu 6 bm.

Sądząc z powyższego należy przypuszczać, że PUWF i PW będzie dążył do spiesznego przeniesienia siedziby PZP do Warszawy i najprawdopodobniej dojdzie do zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia, na którym będzie musiała zapaść odnośna uchwała zgodnie z „życzeniem“ PUWF.

Pod adresem kompetentych czynników trzeba by wyrazić życzenie, ażeby w przyszłości takich zaskoczeń, jak ostatnio na zgromadzeniu PZP nie było. Wiadomo bowiem wszystkim, że jest cały szereg związków państwowych, które mają swoje siedziby poza stolicą, a które byłyby również niemile dotknięte, gdyby ich postawiono w ostatniej chwili przed fakt dokonany.

Sprawę siedziby PZP należy zatem uważać jeszcze za kwestię otwartą.

Cracovia hokejowym mistrzem Polski

po zwycięstwie nad „Wisłą“ 4:3 (0:0, 3:0, 1:3)

Kraków. W niedzielę odbył się w Krakowie wobec 7000 widzów decydujący finałowy mecz o mistrzostwo Polski w hokeju na lodzie, będący jednocześnie ostatnim egzaminem hokeistów polskich przed wyjazdem do Budziejowic. Mecz zakończył się po żywej i bardzo zaciętej grze zwycięstwem zeszłorocznego mistrza Polski — „Cracovii“, która pokonała „Wisłę“ w stosunku 4 : 3 (0 : 0, 3 : 0, 1 : 3). W trzeciej tercji „Wisła“ zdobyła wyraźną przewagę i gdyby mecz trwał dłużej jeszcze kilka minut, to napewno odniosła by zwycięstwo. Trzy bramki w drugiej tercji straciła „Wisła“ wskutek słabej gdy bramkarza Bratka.

U zwycięzców wyróżnili się — znakomity bramkarz Maciejko, Kasprzycki w obronie oraz strzelec wszystkich 4 bramek — Wołkowski, który w bież. roku przeżywa renesans swej wielkiej formy. Z zawodników młodszych dobrze wypadli Godek w obronie oraz Kopczyński i Więcek w ataku.

W drużynie „Wisły“ należy wyróżnić obrońcę Sokołowskiego, który łącznie z Kasprzyckim i Maciejką będzie niezawodnie stanowił trio defensywne naszej reprezentacji. Atak, złożony z Palusa, Kolasy i Jasińskiego, grał doskonale w polu, lecz zawodził w sytuacjach podbramkowych. Dopiero w ostatnich 7 minutach gry przeprowadził kilka udanych ataków, które przyniosły „Wiśle“ 3 bramki. Mimo ostrej gry, mecz był prowadzony „fair“.

Sędziowali bez zarzutu pp. Michalik i Trytko.

Famechon stracił tytuł mistrza Francji

Paryż. — Mistrz Francji wagi muszej Emile Famechon stoczył walkę o tytuł z czołowym pięściarzem francuskim Maurice Sandeyronem. Po 12-rundowej zaciętej walce Sandeyron zdobył mistrzostwo Francji, zwyciężając dotychczasowego mistrza na punkty.

Marcel Cerdan zdobył mistrzostwo Europy

Paryż. Marcel Cerdan (Francja) zdobył mistrzostwo Europy wagi średniej przewidziane na 15 rund spotkanie z belgiem Leonem Gonquet przez k. o. w pierwszej rundzie.

O puchar „młodych“

W rozgrywkach o puchar „młodych“, organizowanych na zlecenie Polskiego Związku Hokeja na lodzie odbyły się rozgrywki w I grupie, które przyniosły następujące wyniki:

Cracovia — Wisła 3:1;
Krynickie Tow. Hokej. — Wisła 2:0;
Krynickie Tow. Hokej. — Cracovia 3:3.

Tym samym na czele pierwszej grupy uplasowało się Krynickie Tow. Hokejowe, przed Cracovią i Wisłą.

Rozgrywki w grupie II, które miały się odbyć w piątek, sobotę i niedzielę w Poznaniu, nie doszły do skutku. Organizatorzy tych spotkań, KS Lechia, otrzymał w piątek telegram z Bydgoszczy z zawiadomieniem, że drużyna „Brdy“ wycofuje się z tych rozgrywek. Nie przyjechała też „Siemianowiczanka“ ze Śląska, która w sprawie zawodów II grupy nie była wcale powiadomiona przez PZHL.

Poznańska „Lechia“ czyni jednak starania, aby rozgrywki w grupie II odbyły się w ciągu bież. tygodnia w Poznaniu i to z udziałem „Brdy“, „Siemianowiczanki“ i „Lechii“.

Pływacy Warszawy nie przyjechali

Zapowiedziane na niedzielę międzymiastowe zawody pływackie reprezentacji Warszawy i Poznania nie doszły do skutku.

Spotkanie powyższe zostało przez oba zespoły uzgodnione, jednakże z niewiadomych dotąd przyczyn goście warszawscy nie przybyli, pozostawiając gospodarzy w kłopotliwej sytuacji.

Jak nas informują organizatorzy — otrzymali oni w ub. piątek telefoniczne potwierdzenie przyjazdu.

Dlaczego goście nie przybyli? Być może, że więcej odpowiadał im interesujący mecz bokserski Polska—Czechosłowacja, pozostając w stolicy. Jedno tylko ze smutkiem stwierdzić musimy, że było to nie po sportowemu i że takiego postępowania nie wolno nikomu tolerować, by gospodarze narażeni zostali na duże koszty a zawiedziona publiczność poznańska, która tłumnie uczęszcza na wszelkie imprezy pływackie, pozbawiona została jedynej imprezy sportowej, zapowiedzianej na niedzielę w Poznaniu.

Drzazgi ŚLĄSKIE

Najmniej popularnym sportem na Śląsku jest koszykówka. Jest to z jednej strony winą niezbyt intensywnej pracy Śl. OZPR, a z drugiej braki odpowiednich sal.

* • *

Ruchliwe BBTS Bielsko, projektuje urządzenie w czasie świąt wielkanocnych, międzynarodowego turnieju piłkarskiego z udziałem Kisperti (Budapeszt), Baty (Zlin), AKS Chorzów i gospodarzy.

* • *

Bokserzy RKS Batory (Chorzów), nawiązali kontakty z czołowymi klubami bokserskimi za granicą, i jak donosi prasa śląska, mają w najbliższym czasie, sprowadzić BTK Budapeszt i drużynę francuskich kolejarzy z Tours.

* • *

Prezesem chorzowskiego AKS, został znany działacz sportowy, dyr. Konieczny, b. prezes bytomskiej Polonii.

* • *

Fuzja Rymera (Rybnik) z miejscową Błyskawicą, nie dojdzie do skutku. Rymer ma natomiast połączyć się z ZZK Rybnik, co również wybitnie wzmocni go, przed rozgrywkami eliminacyjnymi o wejście do Ligi.

* • *

Również przedstawiciel ZOZPN. RKU Sosnowiec, pragnąc powiększyć swe szanse na wejście do Ligi, ma dokonać fuzji z czołowym klubem zagłębiowskiej A klasy, Czarnymi (Sosnowiec).

* • *

AKS Chorzów, wystąpi w rozgrywkach eliminacyjnych, osłabiony brakiem Michalskiego, który przeszedł do Naprzodu (Lipiny), oraz bramkarza Przewiędy, który został służbowo przeniesiony do Warszawy. W początkowych rozgrywkach nie będzie grał również Pytel, który został przez PZPN zdyskwalifikowany do 6 kwietnia za nie sportowe zachowanie się na meczu finałowym o mistrzostwo Polski z Polonią.

* • *

Trzeci reprezentant Śląska, w rozgrywkach o wejście do Ligi WMKS Katowice, występować będzie wzmocniony Drozdem, b. bramkarzem bytomskiej Polonii. Według uporczywie krążących po Śląsku pogłosek, również czołowy napastnik Cebula (Śląsk Świętochłowice), ma zasilić drużynę milicjantów.

* • *

Coraz więcej klubów śląskich zakłada sekcje hokejowe. Ostatnio drużyny hokejowe zorganizowało BBTS Bielsko i Walcownia (Dziedzice).

* • *

Zemyr (Polonia Bytom) mistrz Polski w pływaniu, składa obecnie ostatnie egzaminy dyplomowe na Politechnice gliwickiej.

* • *

Na ostatnim Walnym Zgromadzeniu Śl. OZPN. postanowiono nie tworzyć jeszcze w bieżącym roku Ligi Okręgowej.

* • *

AKS Chorzów, WMKS Katowice i Rymer (Rybnik), nie będą brały udziału w dalszych rozgrywkach o mistrzostwo klasy A Śl. OZPN, ponieważ będą oni grać w rozgrywkach eliminacyjnych o wejście do Ligi. W związku z tym wszystkie mecze rozegrane przez te kluby w rozgrywkach mistrzowskich, zostały unieważnione.

* • *

Na ostatnim Walnym Zgromadzeniu Opolskiego OZPN. prezesem został wybrany ponownie płk Jacheć, a sekretarzem ob. Kwiatkowski.

* • *

Cholewa, o którego od dłuższego czasu toczył się spór pomiędzy AKS Chorzów, a Wisłą, otrzymał skreślenie z klubu krakowskiego i może już grać w meczach towarzyskich w barwach AKS.

* • *

Tytuł drużynowego mistrza Śląska w tenisie stołowym, zdobyła ostatecznie Kopalnia Polska (Świętochłowice), przed Siemianowiczanką, Piastem (Gliwice) i Piastem (Cieszyn). (z. o.)

Zakończenie mistrzostw akademickich w Davos

narciarze polscy zajęli II miejsce w klasyfik. narodowej

Davos. W ramach Zimowych Igrzysk Akademickich o mistrzostwo świata, odbyły się konkurencje łyżwiarskie i mecz hokeja na lodzie.

W biegu na 1.500 m zwyciężył Fin Parkkinen w czasie 2:27 min., przed Pajorem (Węgry) — 229,2 i Akosem Elekfy (Węgry) — 2.33,2.

Bieg na 5.000 m wygrał także Parkkinen w czasie 8:43,8, zdobywając tym samym mistrzostwo w jeździe szybkiej; 2. Pajor (Węgry) — 8:48,3; 3. Elekfy (Węgry) — 9:11,3.

W jeździe figurowej w konkurencji męskiej zwyciężył Edi Rada (Austria), zdobywając 628,1 pkt., przed Węgrem Kirali — 580,2 pkt.

Mistrzostwo w turnieju międzynarodowym hokeja na lodzie zdobyła definitywnie akademicka drużyna Czechosłowacji, bijąc Szwajcarię w stosunku 5:4.

Davos. VII światowe mistrzostwa akademickie w Davos zakończyły się w niedzielę skokami narciarskimi na małej skoczni w Bolgen. Z 36 zgłoszonych zawodników startowało 13. I-sze miejsce zajął Dellekarth, Austria — 326,7 pkt., ze skokami: 60, 68 i 64 m; II-gie miejsce zajął Tarvitsainen, Finlandia — 304,7 pkt., skokami: 56,5, 59 i 61 m; III-cie miejsce zajął Martitsch, Austria, skokami: 55, 60 i 63 m; Polak Samek zajął 4 miejsce, mając skoki: 56, 58 i 61 m; V-ty Dziedzic (Polska) — 288,2 pkt., skokami: 53, 54 i 58 m.

W ogólnej klasyfikacji narodowej w zawodach narciarskich I-sze miejsce zajęła Austria — 56 pkt., II-gie Polska — 40 pkt., III-cie Szwajcaria — 34 pkt.

Powrót narciarzy - akademików z Davos

Warszawa. Polska akademicka ekspedycja narciarska, która brała udział w Davos w Akademickich Igrzyskach Zimowych o mistrzostwo świata, powróciła już do kraju. Wiemy już, że wyprawa ta zakończyła się dla nas dużym sukcesem. Zajęliśmy bowiem drugie miejsce w punktacji narodów (w narciarstwie), za Austrią, a przed Szwajcarią.

Ekipa polska cierpiała na brak dobrych zjazdowców. Poza tym mieliśmy pecha; nasz najlepszy skoczek akademicki — Kozak, zwichnął nogę i nie mógł startować w otwartym konkursie skoków; Bujakówna na treningu złamała nogę i w ogóle udziału w zawodach nie wzięła.

Drużyna polska wywarła pod każdym względem jak najlepsze wrażenie. Zawodnicy zachowywali się jak prawdziwi sportowcy i cieszyli się powszechną sympatią i uznaniem, co zresztą wszyscy zgodnie podkreślali.

Polacy zdobyli sobie powszechną sympatię i sukces zajęcia drugiego miejsca, ma ogromne znaczenie sportowe oraz propagandowe.

Echa międzyalianckich mistrzostw szermierczych

Warszawa. W dniu 30 ub. m. powróciła do Warszawy reprezentacja szermiercza Wojska Polskiego, która brała udział w międzyalianckich mistrzostwach szermierczych w Baden-Baden.

W zawodach w Baden-Baden, jak to już podawano w prasie, drużyna polska zajęła trzecie miejsce w szpadzie za Francją i Belgią, a przed Holandią, Wielką Brytanią, Czechosłowacją, USA i Danią.

Drużyna polska udała się z Baden-Baden do Paryża, gdzie część zawodników rozegrała na zaproszenie Francuzów spotkanie szermiercze w szpadzie i w szabli między WKS „Legia" — Warszawa a reprezentacją Paryża. Polacy ulegli bezkonkurencyjnym obecnie szermierzom francuskim w obu broniach w stosunku 5:11.

W powrotnej drodze na zaproszenie Amerykanów rozegrali Polacy we Frankfurcie n. Menem spotkanie w szpadzie i w szabli z reprezentacją Armii USA, wygrywając zdecydowanie w obu broniach, a mianowicie 12:4 w szpadzie i 11:5 w szabli.

Reprezentacja Wojska Polskiego występowała w składzie: mjr Brzezicki, mjr Szempliński, por. Banaś, por. Fokt, por. Nawrocki, chor. Buczak oraz jako szef ekipy mjr Gęsior.

Nasi szermierze wojskowi przywieźli ze sobą do Warszawy obok sukcesów sportowych i propagandowych jeszcze jedną cenną zdobycz: najnowocześniejszy sprzęt szermierczy w postaci floretów, szpad, szpad elektrycznych, szabli i kling, których taki brak odczuwać się daje w Polsce, a które dzięki uprzejmości szermierzy francuskich udało się zakupić w Paryżu.

W turnieju międzyalianckim w Baden-Baden w komisjach sędziowskich znajdowali się przedstawiciele wszystkich narodów, biorących udział w turnieju. Nie zabrakło też i Polaków. Odpowiedzialne te funkcje pełnili: wiceprezes Pol. Zw. Szerm. i czterokrotny nasz olimpijczyk, dr Adam Papee oraz znany szermierz, trzykrotny olimpijczyk, T. Friedrich. Dr Papee przewodniczył Komisji Sędziowskiej w wielu najpoważniejszych spotkaniach drużynowych, stając się jedną z najpopularniejszych postaci turnieju. Na zakończenie zawodów odbyła się uroczysta Akademia w obecności najwyższych miejscowych dostojników, z gen. Königiem na czele. W ramach akademii odbyły się pokazowe walki we florecie, szpadzie a w szabli. W walce na szable przeciwko mistrzowi Francji i jednemu z najlepszych szermierzy turnieju, por. Taillandier wystąpił... dr Papee. Polak po wspaniałej walce, oklaskiwany entuzjastycznie przez licznie zebraną publiczność, uległ młodszemu od siebie o 27 lat Francuzowi w stosunku 9:10.

Norwegia - Szwecja 120,5 : 99,5

w łyżwiarstwie

W Oslo na torze lodowym na stadionie Bislet, został rozegrany międzypaństwowy mecz łyżwiarski w jeździe szybkiej między Norwegią i Szwecją. Mecz zakończył się zwycięstwem Norwegii w stosunku 120,5 pkt. : 99,5 pkt.

Zawody rozegrano w konkurencji męskiej, na 4-ch dystansach. Wyniki meczu:

500 m: 1) Larson (Szwecja) — 44,3 sek., 2) Johansen (Norwegia) — 44,7 sek., 3) Martinsen (Norwegia), 4) Lundberg (Norwegia), 5) Soiffart (Szwecja) — 44 8 sek.

1500 m: 1) Johansen (Norw.) — 2:21.6, 2) Matisen (Norwegia) — 2:22,4, 3) i 4) Soiffart (Szwecja) i Lundberg (Norwegia) — 2:23.2, 5) Hedlung (Szwecja) — 2:23,5.

3000 m: 1) Lundberg (Norwegia) — 5:00,4, 2) Hedlund (Szwecja) — 5:00,8, 3) i 4) Soffart (Szwecja) i Helbe (Norwegia) — 5:03,3. 5) Johanson (Norwegia) — 5:03,5.

5000 m: 1) Hedlund (Szwecja) — 8:31.3, 2) Soiffart (Szwecja) — 8:37.7, 3) Matisen (Norwegia) — 8:39,1, 4) Lundberg (Norwegia) — 8:41,4, 5) Martinsen (Norwegia) — 8:42,2.

Na ogół łyżwiarze szwedzcy trochę zawiedli, gdyż liczono się powszechnie ze zwycięstwem Szwecji. Na wyróżnienia zasługuje czas Lunberga na 3000 m.

Wiadomości z zagranicy

Dinny Pails mistrzem tenisowym Australii

Sidney. — W Sydney odbywają się obecnie mistrzostwa tenisowe Australii w grze pojedyńczej. W wyniku rozegranych spotkań ćwierćfinałowych do półfinałów zakwalifikowali się dwa Amerykanie i dwaj Australijczycy.

Ćwierćfinały przyniosły następujące wyniki: John Bronwich, pierwsza rakieta Australii, pokonał Colina Longa w 4-ch setach 6:2, 7:5, 4:6, 6:0; Tom Brown, reprezentant Ameryki w rozgrywkach o puchar Davis'a, wygrał z Adrianem Quistem (Australia) 8:6, 6:4, 5:7, 6:2; Gardner Mulley (USA) zwyciężył Lionela Brodie 6:2, 6:8, 6:2, 5:7, 6:1, po bardzo zaciętej walce, a reprezentacyjny tenisista Australii Dinny Pails wyeliminował Billy Sidwella, wygrywając z nim 6:3, 10:8, 6:3.

Sydney. — W Sydney odbyły się mistrzostwa tenisowe Australii w grze pojedyńczej mężczyzn. W spotkaniu finałowym Dinny Pails pokonał pierwszą rakietę Australii — Johna Bromwicha w 5-ciu setach 4:6, 6:4, 3:6, 7:5, 8:6.

Mecz trwał ponad 2 i pół godziny a do ostatniej chwili nie było wiadomo, kto zostanie zwycięzcą, gdyż obaj przeciwnicy walczyli ze zmiennym szczęściem, przechylając szalę zwycięstwa kolejno na swoją korzyść.

Sukces „Zrywu" w Berlinie

Berlin. Mecz piłki nożnej, rozegrany między polską drużyną „Zryw" a drużyną okupacyjnych wojsk angielskich, zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 3:3. Polska drużyna piłkarska składa się głównie z pracowników Polskiej Misji Wojskowej.

Morawy-Czechy 9:7

Praga. Rozegrane w Zlinie (Morawy) spotkanie bokserskie reprezentacji Czech i Moraw przyniosło zwycięstwo bokserom morawskim w stosunku 9:7. Przewidziany na mecz z Polską reprezentant Czechosłowacji — Macela, uległ kontuzji i prawdopodobnie do Polski nie przyjedzie.

Gustafson i Lindman pokonani w Ameryce

Boston. — Dwaj lekkoatleci szwedzcy przebywający obecnie w Stanach Zjednoczonych, średniodystansowiec Gustafson i płotkarz Lidman startowali w krytej hali w Bostonie. Lidman przyszedł jako czwarty w biegu na 45 yardów przez płotki. Zwyciężył Bilard w czasie 5,6 sek.

Rune Gustafson startował w biegu na 1000 yardów i ukończył go jako czwarty. Zwycięstwo w tej konkurencji odniósł Joe Nowicki przebywając dystans w czasie 2:13,5 min.

Barbara Ann Scott prowadzi

Kobiece mistrzostwa Europy w jeździe figurowej

Davos. Rozpoczęły się tu kobiece mistrzostwa Europy w jeździe szybkiej. Poza czołowymi zawodniczkami Europy w mistrzostwach biorą udział także łyżwiarki amerykańskie z mistrzynią świata Barbarą Ann Scott (Kanada). Z powodu dużej ilości uczestniczek (ogółem na starcie stanęło 20 zawodniczek) czas trwania mistrzostw został przedłużony do 4 dni.

Po wykonaniu 7, z 12-tu obowiązujących figur, w klasyfikacji prowadzi Barbara Ann Scot (Kanada) — 766,5 pkt., przed Daphne Walker (Anglia) — 759,8 pkt. i Gretchen Merril (USA) — 745,2 pkt.

Irlandia Włochy 10:6

Londyn. — W Dublinie odbył się międzypaństwowy mecz pięściarski Irlandia — Włochy. Spotkanie przyniosło pewne zwycięstwo reprezentacji Irlandii w stosunku 10:6.

Hokeiści wiedeńscy wygrywają w Bratysławie

Praga. — W Bratysławie na Słowacji odbyło się spotkanie drużyn hokejowych bratysławskiej i wiedeńskiej zakończony zwycięstwem wiedeńczyków w stosunku 9:4 (4:0, 1:2, 4:2). Drużyna wiedeńska aczkolwiek wystąpiła w osłabionym składzie okazała się groźnym przeciwnikiem. Bohaterem meczu był bramkarz wiedeński Wurm.

Łyżwarskie mistrzostwa Czechosłowacji w jeździe szybkiej

Praga. — W ub. niedzielę odbyły się w Pradze na Weltawie łyżwiarskie mistrzostwa Czechosłowacji. W jeździe szybkiej mężczyzn pierwsze miejsce zajął Kolark (Czeska Slavia — Praha), zdobywając tytuł mistrza Czechosłowacji. Tytuł mistrzowski w jeździe kobiet uzyskała Vokorkova.

Łyżwiarstowo w Norwegii

Oslo. — Na torze łyżwiarskim na stadionie Bislet" zostały rozegrane zawody łyżwiarskiej w jeździe szybkiej, które przyniosły następujące wyniki:

500 m: Georg Krog — 44,7 sek.; 1500 m: Charles Mariesen — 2:23,4; 2) Oge Johansen — 2:23,9, 3) Harry Aandersen — 2:25,5; 3000 m: 1) Matisen — 5:04,8, 1) Martinsen — 8:44,7, 2) Rolf Swendson — 8:47,6, 2) Johansen — 5:06,7, 3) Hobbe — 5:07,6; 5000 m: 3) Ostenwik — 8:48,7.

Na wyróżnienie zasługuje czas Matisena na 1500 metrów.

Dokończenie ze str. pierwszej: Polska — Czechosłowacja 12:4

starcia zarówno atakiem jak i wszechstronnością, otrzymał jednak w 3 starciu też napomnienie za nieczystą walkę.

W wadze lekkiej Polska traci dalsze dwa punkty, gdyż

Sowiński (Polska) przegrywa wyraźnie z Grigą (Czechosłowacja)

Walka ta była brzydka i prowadzona bardzo chaotycznie, szczególnie ze strony Sowińskiego, który zawiódł kompletnie oczekiwania widowni. Zawodnik polski walczył bezmyślnie, wdając się w niepotrzebne bijatyki, w których zawsze „obrywał". Griga był więcej opanowany i wykorzystywał każdą niemal okazję do zadania ciosów, trafiając więcej i celniej. W 3 starciu Sowiński jest mocno wyczerpany i chwilami „pływa".

W wadze półśredniej

Olejnik (Polska) wygrał z Koudelę (Czechosłowacja) przez dyskwalifikację Czecha w 3 starciu

Polak zademonstrował boks dobry i skuteczny, przeważając wyraźnie przez pierwsze 2 starcia. Olejnik atakował cały czas, operując szybkimi i krótkimi ciosami z obu rąk. Czech dążył do zwarcia, gdzie kilkakrotnie zadał silne ciosy na żołądek Polaka. W 3 starciu Olejnik nadal jest stroną atakującą, bijąc seriami coraz więcej „faulującego" Czecha, który otrzymuje 2 napomnienia za niedozwolone ciosy. W połowie starcia Czech znowu trafia nieczysto Polaka i sędzia ringowy daje mu trzecie napomnienie i równocześnie przerywa walkę, ogłaszając dyskwalifikację Koudeli. Swoją nieczystą i niesportową walką naraził się Czech na długie gwizdy widowni.

W wadze średniej widownia oczekiwała sensacyjnego pojedynku pomiędzy najlepszymi pięściarzami tej kategorii obu państw. Po niezwykle zaciętej walce

Kolczyński (Polska) pokonał Tormę (Czechosłowacja) na punkty

Zawodnik czeski Torma zademonstrował boks o bardzo wysokiej klasie. Ten reemigrant czeski z Węgier okazał się bokserem wszechstronnie wyszkolonym o wielkiej rutynie. Sposobem walki przypominał zawodowca. Torma zaraz po gongu rozpoczyna atak i 2 silne sierpowe przelatują tuż obok głowy Polaka. Czech ma inicjatywę — „Kolka" czeka i ogranicza się do kontrowania. Torma demonstruje dużą szybkość w akcjach, doskonały refleks i wyczucie dystansu oraz błyskawiczne ciosy z obu rąk, którymi raz po raz „częstował" Kolczyńskiego, który mimo stosowania uników nie zawsze zdołał wczas uciec z niebezpieczeństwa. Polak szuka prze dwa starcia luki w gardzie Czecha, by zadać cios, którym chce skończyć walkę. Ale Czech z uśmiechem inkasuje nawet najbardziej piorunujące uderzenia, które innego zawodnika dawno zwaliłyby z nóg. Przez dwa starcia przeważał Torma. W 3 starciu Kolczyński się rozgrzewa na dobre, trafia celnie i soczyście z dystansu, ale nie robi to na Czechu żadnego wrażenia. Okazuje on niewidzianą dotąd odporność na wszystkie „bomby" Polaka.

Polak jest widocznie zmęczony — Torma zaś dużo świeższy i uśmiechnięty. Starcie to należało do Polaka, ale dwa poprzednie wygrał wyraźnie Torma. Kolczyński nie odrobił mimo wszystko poprzednio straconych punktów, to też decyzja przyznająca mu zwycięstwo może być przyjęta z zastrzeżeniem. Czesi protestowali.

W wadze półciężkiej

Szymura (Polska) zwyciężył pewnie Cardę (Czechosłowacja)

Szymura z miejsca obejmuje inicjatywę, walczy [illegible] słynnymi „dyszlami", które jak ukąszenia dochodzą do Cardy. Czech unika walki na dystans i dąży do zwarcia. Pod koniec starcia Szymura trafia Czecha kilkoma niezwykle precyzyjnymi sierpowymi z obu rąk i Czech kończy starcie zamroczony.

W 2 starciu przewaga Szymury wzrasta coraz więcej, trafia on celnie i silnie, dążąc do znokautowania przeciwnika. Czech „kładzie" się stale na Polaka, by uniknąć ciosów.

W 3 starciu Szymura zwiększa jeszcze tempo, „ustawia" sobie Czecha dokładnymi prostymi, by następnie trafiać celnymi sierpowymi. Czech jest znowu zamroczony, ale w krytycznej sytuacji sprzyja mu szczęście — rozwiązuje mu się rękawica. Odesłany na chwilę do rogu — odpoczywa i przezwycięża kryzys. Do końcowego gongu stara się w zwarciach dotrwać do końca, co mu się udaje i widocznie zadowolony kończy walkę, odchodząc do rogu zupełnie wyczerpany.

Zwycięstwo Szymury, odniesione w pięknym stylu przyjmuje widownia długimi oklaskami.

W ostatniej walce dnia w wadze ciężkiej

Klimecki (Polska) wygrał z Rademacherem (Czechosłowacja)

Polak sprawił widowni warszawskiej swoim zwycięstwem dużą niespodziankę. Po dwóch na ogół wyrównanych starciach, w trzecim Klimecki uzyskuje lekką przewagę, co przynosi mu nieznaczne zwycięstwo punktowe.

Zwycięstwo Klimeckiego ustala wynik meczu Polska — Czechosłowacja na 12:4 na naszą korzyść.

Sędziował w ringu p. K. Derda (Poznań), na punkty p. dr Ullmark (Szwecja) jako sędzia neutralny p. Kobza (Czechosłowacja) i p. Pasturczak (Polska). W ostatnich dwóch walkach zamiast sędziego p. Kobzy — punktował p. Zapłatka (Polska).

Kącik motorowy

W miarę zbliżania się sezonu motocyklowego — coraz więcej słyszy się o przygotowaniach całego szeregu motocyklistów. Oto zawodnik Stefański z „Lechii" poznańskiej przygotował bardzo szybką „setkę" (dokładnie 125 cm³). Jeden z kierowców dysponuje już 350 cm³ DKW-sportówką, pragnie jednak by jego nazwiska na razie jeszcze nieujawniać — co też chętnie czynimy.

Walne Zgromadzenie Polskiego Związku Motocyklowego — Okręgu Poznańskiego, przewidziane w pierwszym terminie na dzień 16 bm. zostało przesunięte na dzień 2 marca br. na godz. 9,30. Zebranie odbędzie się w salce „Piwnicy Ratuszowej" przy Starym Rynku w Poznaniu.

PZM — Okręg Poznański postanowił nie wyłaniać mistrzostw okręgowych w poszczególnych konkurencjach za rok 1946. Mistrzowie sklasyfikowani będą dopiero za rok 1947. W tym celu uchwalone zostaną specjalne regulaminy.

PZM — Okręg Poznański zrzesza 17 klubów wzgl. sekcyj oraz 12 Oddziałów Motoklubu Unia Poznań rozsianych na terenie całego województwa. Ponieważ wszystkie Oddziały Motoklubu „Unia" wraz Oddziałem centralnym stanowią jedną całość Okręg Poznański straci dość poważną ilość głosów na zgromadzeniu PZM w Warszawie. Gdyby poszczególne Oddziały były traktowane jako samodzielne jednostki (uiszczały opłaty itp.) wówczas dysponowałyby każdy odpowiednią ilością głosów.

Na liczne przez PZM Okręg Poznański wysłane monita do klubów, celem złożenia sprawozdania ze swej działalności za rok 1946 — kilka w ogóle nie odpowiedziało. Kluby te naraziły się na utratę głosów na walnym zgromadzeniu, a w razie dalszej bezczynności grozić im może skreślenie z listy członkowskiej PZM.

PZM oraz wszystkie jego okręgi pracują na podstawie statutu z roku 1939. Statut ten dozna na najbliższym walnym zgromadzeniu PZM dość znacznych zmian. Okręg Poznański ze swej strony przygotował szereg odpowiednich poprawek. Referentem w tej sprawie będzie mec. Pietruszko.

Międzynarodowe Targi Poznańskie trwać będą w roku bieżącym od 26 kwietnia do 4 maja br. W tym czasie przewidziane są dwie poważne imprezy motocyklowe. „Lechia" zorganizuje w tym okresie swój „Raid" na dystansie 314 km z okazji otwarcia Międzynarodowych Targów, który odbył się w ub. roku po raz pierwszy wyjątkowo w jesieni. „Unia" w czasie od 1—4 maja zorganizuje po raz drugi wielki raid po Ziemiach Odzyskanych o nagrodę Polskiego Związku Zachodniego. Dystans tego raidu wynosi około 900 km. Wobec tego, że terminy tych dwóch imprez prawie się zbiegają należy przypuszczać, że raid „Lechii" odbędzie się w dniu 27 kwietnia br. w niedzielę.

W łonie działaczy PZM istnieje projekt sklasyfikowania zawodników — naszym zdaniem słuszny, wobec stale zwiększających się szeregów tak wyścigowców jak i raidzistów. Jest jednak jedno wielkie — ale. Jak przystąpić do sklasyfikowania poszczególnych jeźdźców posiadających tak różne maszyny. Niewątpliwie zawiła ta sprawa również poruszy najbliższe zgromadzenie PZM a przed tym okręgi względnie kluby.

Wśród przedsiębiorstw branży motocyklowej kolportowano w ub. roku, że Polska ma otrzymać w drodze rewindykacji pewną ilość motocykli tzw. „setek", które miały być sprzedawane przez poszczególne przedsiębiorstwa. O sprawie tej zupełnie jednak cicho. Wiadomo przecież, że przemysł niemiecki, szczególnie w strefach anglosaskich pracuje już pełną para. Niewątpliwie produkowane są i „setki". W najbliższym sezonie mają się odbyć w Polsce, przynajmniej tak projektuje Poznań specjalne wyścigi dla „setek" przeważnie zawodników początkujących. Niestety na rynku polskim brak tych motorowerków.

Obrady najwyższej polskiej magistratury polskiego motocyklizmu odbędą się pod koniec lutego br. w stolicy. Jak wynika z wypowiedzi prezesa PZM ob. Dochy kalendarzyk imprez tegorocznych będzie bardzo bogaty. Do mistrzostw zaliczone zostaną w kategorii wyścigowej: Grand Prix Zakopane, Grand Prix Bałtyku, Grand Prix Śląska, Grand Prix Warszawy i wyścig o „Złoty Kask" w Poznaniu. Grand Prix Polski zostanie zorganizowany w konkurencji międzynarodowej. PZM spodziewa się ujrzeć w Polsce Czechów, Jugosłowian ewtl. kierowców rosyjskich. Nie jest wykluczone reaktywowanie znanego wyścigu w Wiśle, cieszącego się przed wojną nie małą popularnością.

W celu jak największego rozbudowania wyścigów na torach żużlowych PZM postanowił zakupić specjalne maszyny dla ekipy narodowej, złożonej spośród najlepszych naszych jeźdźców. Zespół ten miałby nawet przejść odpowiednie przeszkolenie w Anglii — ojczyźnie „dirt-trakcow", która w chwili obecnej w tej gałęzi jest bezkonkurencyjna i jedyna, która dysponuje klasycznymi torami do tych wyścigów.

Pierwsze wszechsłowiańskie wyścigi motocyklowe projektuje zorganizować w ciągu bieżącego sezonu w Polsce Polski Związek Motocyklowy. Czy będziemy jednak w posiadaniu odpowiednich maszyn dla naszych zawodników do tej imprezy? Najgroźniejszym przeciwnikiem naszym będą niewątpliwie Czesi. Nie wiadomo co pokażą nam zawodnicy radzieccy. Może zatriumfują tak jak na mistrzostwach słowiańskich w boksie w Pradze?

IKP — Wima 9:5

W towarzyskim meczu bokserskim „IKP" pokonało „Wimę" w stosunku 9:5. Podajemy techniczne Wyniki walk (bokserzy „IKP" na pierwszym miejscu): W wadze muszej Olesiński wygrał na punkty z Wlazłem, walka Kubiaka ze Stankowskim nie była punktowaną, bowiem jeden z nich należy do kategorii młodzików. W wadze koguciej Szaliński zwyciężył przez k. o. Smulika, Marcinkowski zaś zremisował z Kilanem. W wadze lekkiej Tomaszewski uległ Kawczyńskiemu na punkty, w półśredniej Pik wygrał przez dyskwalifikację Pluty, w średniej Kubat pokonał Bielasa. W ciężkiej — Zalecki został zwyciężony przez Jamorskiego.

Zimowe mistrzostwa lekkoatletyczne ZRSS

RKS Skra (Warszawa) i RKS Legia (Kraków) zwyciężają w punktacji klubowej

Olsztyn. — W Olsztynie zakończyły się trwające dwa dni mistrzostwa lekkoatletyczne, zorganizowane przez Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych. Otwarcia zawodów dokonał dyr. WF i PW miejscowego Urzędu mjr Gedgowd, poczym powitał zawodników w imieniu Zarządu Głównego ZSRR ob. Gutowski. Najlepsza para zawodników Adamczyk i Mitan otrzymała od społeczeństwa olsztyńskiego wiązanki kwiatów. Następnie uczestnicy zawodów i zebrana publiczność odśpiewała wspólnie „Rotę". Z kolei odbyła się defilada zawodników. Przed trybuną przemaszerowało 19 robotniczych klubów sportowych z całej Polski. Defiladę prowadziła „Legia" krakowska ze znanym działaczem sportowym ob. Kapucynem na czele, a zamykała warszawska „Skra". Ogółem do mistrzostw stanęło około 100 zawodników, m. in. Mitan, Adamczyk, Dzwonkowski, Kwiatkowski itd.

Wyniki techniczne:

50 m kobiet: 1) Mitan (Legia — Kraków) — 7:3, 2) Serafin (OMTUR Lignica) — 7:5, 3) Brocek (Gedania) — 7:6.

60 m mężczyzn: 1) Adamczyk (Odra — Wrocław) — 7:4, 2) Zaremba (Pomorzanin) i Krawczyk (Batory) — 7:5.

800 m mężczyzn: 1) Łapiński (Skra — Warszawa) — 2:15,6, 2) Sysak (OMTUR Łódź) — 2:15.6, 3) Grabowski (Skra — Warszawa) 2:18,7.

500 m kobiet: 1) Brocek (Gedania) — 1:44.7, 2) Burandt (Zryw — Gdańsk) — 1:48,9, 3) Kudlakówna (Skra — Warszawa) — 7:49.

1.500 m mężczyzn: 1) Dzwonkowski (Zryw — Włocławek) — 4:30, 2) Nieroba (OMTUR — Katowice) — 4:32,5, 3) Majzel (Skra — Warszawa) 4:23,7.

3.000 m mężczyzn: 1) Dzwonkowski (Zryw — Włocławek) — 9:35, 2) Zadrożny (Saturuin) — 10:18, 3) Kowalski (Saturnin) 10:20,1.

Skok w dal kobiet: 1) Mitan (Legia — Kraków) — 4,52, 2) Gebolisówna (Batory — Chorzów) — 4,46, 3) Brocek (Gedania) — 4,36.

Skok w dal mężczyzn: 1) Adamczyk (Odra — Wrocław) — 6.40, 2) Zaremba (Pomorzanin) — 5,57, 3) Went (Gedania) — 5,65.

Trójskok: Białowąs — Abramski (OMTUR Warszawa) — 12,08, 2) Mokrzyński (OMTUR Łódź) — 11.55, 3) Wichrowski (Skra — Warszawa — 11,22.

Skok wzwyż kobiet: 1) Mitan (Legia) — 1,30, 2) Pieczara (Legia) i Brocek (Gedania) — 1,15.

Skok wzwyż mężczyzn: 1) Adamczyk (Odra) — 1,65, 2) Zieleniecki (Gedania) — 1,60, 3) Olszewski (Gedania) — 1,60.

Skok o tyczce mężczyzn: 1) Mucha (Czeladź) — 3.20, 2) Majcherczyk (Czeladź) — 3,10, 3) Wichrowski (Skra — Warszawa) — 3,00.

Pchnięcie kulą mężczyzn: 1) Adamczyk (Wrocław) — 12,41, 2) Zieleniewski (Gedania) — 12,05, 3) Białowąs (Warszawa) — 11,76.

Pchnięcie kulą kobiet: 1) Dudkówna (Wrocław) — 9.38, Mitan (Legia) — 8.55, 3) Stachowicz (Legia) — 8,41.

4×50 m kobiet: 1) RKS (Legia — Kraków) (Mitan, Turcza, Pieczara, Stachowicz), 32.6, 2) Gdańsk — 35,1.

4×50 m mężczyzn: 1) Zryw — Włocławek 27,9, 2) Gedania — Gdańsk — 28,1, 3) Skra — Warszawa — 28.6.

W konkurencji męskiej w punktacji ogólnej pierwsze miejsce i nagrodę zdobył RKS Skra (Warszawa), a RKS Legia (Kraków) była pierwsza w konkurencji kobiecej. Za największą ilość wystawionych zawodników KKS Gedanii (Gdańsk) przyznano pierwszą nagrodę. Nagrody dla najmłodszych zawodników zdobyli: Burandt Helena i Szkiełka Tadeusz. Nagrody przydzielał Zarząd Główny ZRSS.

Mistrzostwa narciarskie ZRSS

Dolnego Śląska

W ub. tygodniu rozegrane zostały w Karpaczu Okręgowe Mistrzostwa Narciarskie Dolnego Śląska, organizowane przez Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych, wzbudzając zrozumiałe zainteresowanie wśród sportowców nie tylko Dolnego Śląska ale i całej Polski. Mistrzostwa te były zarazem nieoficjalnymi eliminacjami na Międzynarodowe Robotnicze Mistrzostwa Narciarskie, które odbędą się w Karpaczu przy końcu lutego br., gdyż jak się dowiadujemy, 10 najlepszych zawodników, wyłonionych z tych mistrzostw, pojedzie na obóz treningowy ZRSS do Zakopanego.

Uzyskane wyniki są na ogół zadowalające, a nawet w niektórych wypadkach przewyższyły oczekiwania organizatorów, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że większość zawodników startowała bez żadnego treningu, niekiedy po kilkunastu latach przerwy, jak np. wicemistrz w biegu na 18 km Tymowicz St. lub Marciszenko.

Ogółem startowało 80 zawodników z następujących miejscowości: Jelenia Góra, Wałbrzych, Kamienna Góra, Ząbkowice, Kłodzko — wszyscy z klubów OMTUR-owych. Dobrze zareprezentowali się, zasługując na wyróżnienie, zawodnicy: Gurianow E. (Wałbrzych) — mistrz w biegu na 12 km, Tymowicz St. (Jelenia Góra), Magiera A. (Kamienna Góra) i kilku innych.

Niestety, inicjatorzy i główni organizatorzy mistrzostw — OZRSS Wrocław zawiedli na całej linii, nieokazując żadnego prawie zainteresowania ze swej strony tak poważną imprezą. Gospodarz mistrzostw — OMTUR Jelenia Góra musiał dopiero ad hoc organizować zawody, na czym ucierpiała strona tak propagandowa jak i organizacyjna.

W biegu na 18 km startował poza konkursem Dawidek (Zakopane), senior polskiego sportu narciarskiego, osiągając dobre wyniki.

Doskonałe warunki śnieżne, idealne tereny narciarskie Karpacza i piękna pogoda tworzyły szczególnie korzystne warunki.

Wyniki techniczne poszczególnych konkurencji przedstawiają się następująco:

Bieg na 18 km: 1. Szymoński T. (Wałbrzych), czas 1:22,10 godz., 2. Tymowicz St. (Jelenia Góra) 1:26,13 godz., 3. Mikusiński T. (Jelenia Góra) 1:26.48 godz.

Bieg na 12 km: 1. Gurianow E. (Wałbrzych), czas 42:19 min., 2. Spierz W. (Kłodzko) 45:11 min., 3. Pięta E. (Kamienna Góra) 45:32 min.

Bieg na 6 km juniorów: 1. Pułtorak J. (Jel. Góra) czas 27:30 min., 2. Materek H. (Jel. Góra) 30:25 min., 3. Kulik E. (Ząbkowice) 30:41 min.

Bieg na 6 km kobiet: 1. Boczarowa J. (Jel. Góra) czas 40.00 min., 2. Bateg I. (Jel. Góra) 1:00,11 godz.

Sztafeta 4×5 km: 1. OMTUR Kamienna Góra I, czas 1:27.05 godz., 2. OMTUR Wałbrzych 1:29,07 godz., 3. OMTUR Jel. Góra I, 1:31.43 godz.

Bieg zjazdowy: 1. Magiera A. (Kamienna Góra) czas 2:38 min., 2. Gabrys A. (Jel. Góra) 2:46 min., 3. Optułowicz K. (Wałbrzych) i Pięta E. (Kamienna Góra) uzyskali jednakowy czas 2:52 min.

Slalom: 1. Oszewski (Jel. Góra) czas 0:45,7 min., 2. Szymoński T. (Wałbrzych) 0:48.2 min., 3. Szumański H. (Kamienna Góra) 0:50,5 min.

Skoki: 1. Szumański H. (Kamienna Góra); 2. Szymoński T. (Wałbrzych), 3. Gurjanow (Wałbrzych).

W punktacji ogólnej pierwsze miejsce i Mistrzostwo Dolnego Śląska zdobył OMTUR Jelenia Góra, pkt. 124, przed OMTUR Kamienna Góra, pkt. 99 i OMTUR Wałbrzych pkt. 93.

KKS Pomorzanin pokonany we Wrocławiu

Wrocław. — W niedzielę, dnia 26 bm. gościła we Wrocławiu ósemka bokserska Kolejowego KS „Pomorzanin" Toruń, rozgrywając towarzyski mecz bokserski z RKS „Pafawag" Wrocław.

Spotkanie miało miejsce w Teatrze Popularnym i przyniosło zdecydowane zwycięstwo drużynie robotniczej z Wrocławia w stosunku 11:5.

Wyniki poszczególnych walk były następujące: w walce pokazowej „papierowej" Herzok i Zieliński (obaj RKS Pafawag) nie rozstrzygnęli walki.

Na pierwszym miejscu zawodnicy RKS Pafawag. W walce muszej Faska pokonał na punkty Dukowskiego, w koguciej Czajkowski zdecydowanie pokonał Nydlicha, który przez 3 rundy pozostawał w defensywie, w piórkowej Pomorzanin zdobył dwa punkty wskutek nadwagi Kozłowskiego.

Walkę towarzyską, którą przerwano w drugim starciu, wygrał Kozłowski, pokonując na punkty Brzeskiego. W lekkiej Górski I wygrał wysoko na punkty z nieczysto walczącym Krzemińskim, w lekkiej II Stolc wygrał w trzecim starciu przez k. o. z Bestrzyńskim, w półśredniej Kamiński zremisował z Zakrzewskim. Wynik ten krzywdzi zawodnika „Pafawagu". W średniej Dorabialski wygrywa wysoko na punkty ze Skalnym, w półciężkiej Wolski przegrał z Bieniaszewskim. W ringu sędziował słabo ob. Dasek (Wrocław), na punkty mjr Kamizela.

Zniżki kolejowe dla sportowców

Warszawa. Państwowy Urząd WF i PW zawiadamia wszystkie związki sportowe i zrzeszone w tych związkach Kluby Sportowe, organizacje młodzieżowe, organizacje społeczne i zawodowe, że dzięki życzliwymu ustosunkowaniu się Ministerstwa Komunikacji do spraw w. f. i sportu — uzyskał zniżki kolejowe dla wyżej wymienionych związków, klubów i organizacji, współpracujących z PUWF i PW.

Zniżki te uprawniają do korzystania na kolei z ulgowych 66%-owych biletów powrotnych przy przejazdach dla celów WF lub PW.

Instruktorzy WF lub PW korzystają ze zniżek 33% od stacji do stacji, według podanej kolejności w zaświadczeniu PUWF i PW.

Pragnący korzystać ze zniżek kolejowych, muszą zaopatrzyć się w specjalne formularze, poświadczone przez PUWF i PW lub jego urzędy.

Zakopane przygotowuje się do Międzynarodowych mistrzostw Polski

W niedzielę, dnia 26 stycznia odbyło się w Zakopanem posiedzenie komitetu organizacyjnego XXII Międzynarodowych Mistrzostw Narciarskich Polski. Posiedzenie otworzył prezes PZN dr Boniecki, poczem składali sprawozdania z dotychczasowego przebiegu prac komitetu wiceburmistrz Makowiczka dr Macudziński i prezes Karpowicz. Przygotowania do mistrzostw dobiegają do końca, tak że można mieć pewność, że ta wielka impreza sportowa międzynarodowa wypadnie pod każdym względem doskonale.

Jak nas informują z kół PZN na zawody te przybyć mają reprezentacje narciarskie sześciu państw (Szwecja, Norwegia, Szwajcaria, Finlandia, Węgry, Czechosłowacja), z których prawie wszystkie dokonały już oficjalnych zgłoszeń przyjazdu. Obecność zawodników skandynawskich i szwajcarskich oraz będących obecnie w dobrej formie Czechów i Słowaków gwarantuje wysoki poziom sportowy oraz silną konkurencję.

Zawodnicy zakopiańscy, z których w całości niemal składa się reprezentacja narciarska Polski są obecnie w dobrej formie. Intensywny kilkutygodniowy trening pod kierunkiem trenera szwajcarskiego p. Rogera Fenz dał im doskonałą kondycję, niemniej jednak posiadają bardzo poważne braki w sprzęcie i ekwipunku. Czołowi nasi skoczkowie Marusarz i Kula są pełni dobrych nadziei i są wyraźnie przekonani, że wraz z resztą reprezentacji potrafią wywalczać zaszczytne miejsce dla barw swego kraju.

Śnieg padający prawie bez przerwy od 15 stycznia po dzień dzisiejszy stwarza doskonałe warunki narciarskie w Zakopanem i kontynuowanie racjonalnego treningu.

Mistrzostwa narciarskie Polski przesunięte

Termin XXII Międzynarodowych Mistrzostw Narciarskich Polski został w związku z rozkładem zawodów F. I. S. w Europie przesunięty. Zawody te odbędą się w Zakopanem w dniach 22—27 lutego br. z udziałem Norwegii, Szwecji, Francji, Szwajcarii, Finlandii, Węgier i Czechosłowacji oraz czołowych zawodników polskich.

Pierwszy wypadek lawinowy w Tatrach

W dniu 10 stycznia br. wyruszyła z Zakopanego ekipa wspinaczkowa członków Klubu Wysokogórskiego P. T. T. w składzie: mgr Zbigniew Korosadowicz, Januszkowski i Mitkiewicz, celem dokonania pierwszego wejścia zimowego na północną ścianę Wysokiej (2565 m). Wskutek zmiany pogody i wiatru halnego na taterników wychodzących na ścianę spadła lawina pyłowa i tylko dzięki dużemu nachyleniu ściany (około 70%) uniknęli śmierci.

Wypadek powyższy jest przestrogą dla niekwalifikowanych turystów, gdyż „biała śmierć" czycha. Chodzić w góry należy wyłącznie w towarzystwie doświadczonych taterników lub zawodowych przewodników P. T. T. W omawianym wypadku taternicy uniknęli śmierci dzięki dużemu doświadczeniu, znajomości warunków śnieżnych i zdyscyplinowaniu zespołu.

Bałtyk (Koszalin) Pionier (Szczecin) 11:5

Koszalin. Drużyna bokserska miejscowego „Bałtyku" po pierwszym sukcesie nad „Skrą" szczecińską — pokonała ostatnio drużynę „Pionier" (Szczecin) w stosunku 11:5. Tym samym „Bałtyk" wyrósł na groźnego przeciwnika „Odry" i wydaje się być drugą drużyną pięściarską na Pomorzu Zachodnim. Przebieg walk meczu „Bałtyk"—„Pionier" był następujący:

Waga musza: Pichnor („Pionier") zremisował z Lewandowskim („Bałtyk"); w wadze koguciej nie rozegrano spotkania; w wadze piórkowej Mańkowski („Pionier") wysoko zwyciężył Sobczaka („Bałtyk"); w lekkiej najlepszy bokser Koszalina — Strzelecki zmusił do poddania się już w I-szej rundzie Lecznego („Pionier"), który należy do czołowych bokserów wagi lekkiej w Szczecinie. W następnej parze Kobiela („Bałtyk") pokonał Fercika („Pionier") na punkty, zaś w walce w kategorii półśredniej Bnitter („Bałtyk"), po ładnej walce wygrał z Gabskim („Pionier"). Gabski był dotąd po Skaleckim drugim z kolei pięściarzem w wadze półśredniej na Pomorzu Szczecińskim. W średniej Wierzbowicz („Bałtyk") wygrał łatwo z Jaśkiewiczem („Pionier"), przy czym zawodnik Koszalina walczył ze złamanym palcem. W półciężkiej Kubicki („Pionier") znokautował Szymanka („Bałtyk"). Ostatnia walka w kategorii ciężkiej przyniosła dalsze punkty dla „Bałtyku". Janasek wygrał po dramatycznej walce z Ćwikiem („Pionier"). Widzów zebrało się półtora tysiąca. W ringu sędziował Kubik ze Szczecina.

Przed walnym zebraniem PZPN

Opłaty na fundusz szkolenia juniorów — kary za opilstwo

Warszawa. Na zebraniu Zarządu PZPN opracowano szereg wniosków jakie zostaną przedstawione na Walnym Zebraniu PZPN. Na czoło wśród nich wysuwa się projekt pobierania 10% wpływów brutto od rozgrywek ligowych (w tym roku od rozgrywek eliminacyjnych) na fundusz szkolenia juniorów. Nie mniej ważną jest sprawa karania zawodników i działaczy sportowych za opilstwo. Wniosek przewiduje dyskwalifikację od 3—12-tu miesięcy za udział w zawodach w nietrzeźwym stanie.

Po mistrzostwach siatkarzy polskich

Trzydniowe rozgrywki siatkówki o mistrzostwo Polski mamy już poza sobą. Zgromadziły one na starcie największą ilość drużyn (14); nawet przed wojną PZPR nie mógł poszczycić się tak dużą frekwencją. Publiczność tym razem dopisała jedynie w niedzielę, natomiast w piątek i sobotę — widownia była mniej zapełniona niż na normalnym meczu miejscowych zespołów.

Jak było do przewidzenia, tytuł mistrza zdobyli akademicy stołeczni, będąc zespołem rutynowanym, posiadającym w swym składzie takich zawodników jak Kijewski i Plejewski. Pierwszy z nich to przedwojenna „gwiazda" warszawska, dziś liczący około 37 lat; zabłysnął on jeszcze jako ścinacz, słabo jednak wypadł w defenzywie. AZS miał w roku ub. wicemistrzostwo za Społem, którego zespół obecnie nie brał udziału w turnieju.

Akademicy łódzcy załamali się nerwowo, tyczy się to w pierwszym rzędzie Borucza, który nie tylko sam zawiódł pokładane w nim nadzieje, ale jeszcze denerwował resztę zespołu.

Kolejność miejsc zajęta przez poszczególne drużyny nie odpowiada ich poziomowi. „Olszy" należała się lepsza lokata jak również i zespołowi „Lenko" z Bielska, którego system gry przypomina zmagania drużyn rosyjskich. Najsłabiej wypadł „HCP" z Poznania i KKS Olsztyn. „Skra" oddała punkty walkowerem w jednym spotkaniu wobec braku rezerwowego zawodnika, jak również i poznaniacy, spóźniając się do niedzielnej walki przez swoje niedbalstwo.

Ostatni dzień turnieju wykazał dobry poziom, emocji było wiele, walki zażarte.

Sędziowie pozostawiali wiele do życzenia. Stosunkowo najlepiej zaprezentował się Misiak. Zajączkowski i Eme obok dobrze prowadzonych zawodów mieli słabe okresy, nie można ich jednak posądzić o stronniczość.

Kapitan PZPR-u siatkówki męskiej inż. Wirszyłło naszym zdaniem nie powinien jako zainteresowany (kierownik warszawskiego AZS-u) prowadzić już w finale spotkania akademików łódzkich z YMCA Gdańsk. Kierownictwo „Olszy" krakowskiej narzekało również na sędziów warszawskich, którzy skrzywdzili faworyta turnieju. Eberhardt z Krakowa sędziował własnym systemem, narażając się publiczności kilkakrotnie.

Zawody zostały zakończone mniej uroczyście niż miało to miejsce na otwarciu. Do zgromadzonych 12 zespołów przemówił prezes PZPR-u, dziękując zawodnikom za sportowe zachowanie się podczas trzydniowych zmagań o punkty, sędziom (z pewnym jednak zastrzeżeniem) oraz gospodarzom i organizatorom.

Jeśli idzie o organizację wewnętrzną, to duszą jej był przewodniczący łódzkich sędziów Szwed, obecny podczas całego turnieju na zawodach, wyznaczając arbitrów pomocniczych (główni byli już ustaleni przez WSS PZPR-u). Były wypadki, że z sędziami bocznymi zupełnie się jednak nie liczono. Szkoda, że zarówno podczas uroczystego otwarcia mistrzostw ani też zamknięcia nie przemówił nikt z przedstawicieli ŁOZPR-u.

Zupełnie słusznie naszym zdaniem nagrodę indywidualnie otrzymał zawodnik „Lublinianki" por. Puchniarski jako najlepiej ścinający w turnieju. Zachowanie się tego zawodnika było pierwszorzędne nie tylko podczas wygrywających walk, ale również i podczas okresu słabości „Lublinianki". Zaznaczyć należy, że drużyna ta przybyła bez jednego dobrego swego gracza, któremu warunki nie pozwoliły na przyjazd do Łodzi. Pięciu graczy lubelskich to studenci.

Z boisk Śląska

Katowice (kor. wł.). Pomimo silnych mrozów, na Śląsku odbyło się szereg meczy piłkarskch. o puchar Zjedn. Przem. Metali Niezwiązanych. oraz spotkań towarzyskich. W rozgrywkach o puchar ZPMN. uzyskano następujące wyniki:

Baildon (Katowice) — Walcownia (Czechowice) 1:1 (1:0). Gra na dobrym poziomie, bardzo zacięta. Bramkę dla katowiczan uzyskał Krenzel, a dla gospodarzy Czyżyk.

Polonia (Piekary) — RKS Łagiewniki 2:1 (1:0). Gospodarze z trudem pokonali RKS, który grał b. ambitnie. Drużyna łagiewnicka okazała się b. wysoko zaawansowanym technicznie zespołem.

HKS Szopienice — HKS Katowice 5:1 (2:1) Zasłużone wysokie zwycięstwo drużyny szopienickiej.

Huta Pokój (N. Bytom) — RKS Batory (Chorzów) 6:2 (4:1). Sensacyjna porażka drużyny chorzowskiej.

Po dotychczasowych rozgrywkach w tabeli pucharowej *w grupie pierwszej* prowadzi HKS Szopienice. przed Baildonem, Walcownią, Siemianowiczanką i HKS Katowice, a *w grupie drugiej* Huta Pokój, przed RKS Łagiewniki, Polonią (Piekary), RKS Batory i Orłem (Brzeziny).

W ważniejszych meczach towarzyskich uzyskano następujące wyniki: *Ruch (Chorzów) — RKS Szombierki (Bytom) 1:0 (0:0).* Z trudem wywalczone zwycięstwo b. mistrza Polski, nad b. ładnie i ambitnie grającą drużyną mistrza Śląska Opolskiego. Bramkę dla zwycięzców zdobył Cieślik.

AKS Chorzów — Sarmacja (Będzin) 9:3 (2:3). Pierwszy po dłuższej przerwie występ chorzowian. Do przerwy prowadzi drużyna będzińska, która po przerwie opada zupełnie z sił, oddając inicjatywę w ręce gości. Widzów ponad 5 tysięcy.

WMKS Katowice — RKU Sosnowiec 7:4 (4:1). Mecz rozegrany w Sosnowcu. Wysokie zwycięstwo milicjantów. nad mistrzem Zagłębiowskiego OZPN. Do spotkania tego wystąpił RKU, w całkowicie odmłodzonym składzie. Widzów około 4 tysięcy.

Piast (Gliwice) — Budowlani (Warszawa) 10:6

Gliwice (kor. wł.). W Gliwicach, rozegrał miejscowy Piast spotkanie bokserskie z „Budowlanymi" z Warszawy. Spotkanie odbywało się w bardzo serdecznej atmosferze i stało pod znakiem zjednania Śląska Opolskiego z bohaterską Warszawą.

Wyniki szczegółowe przedstawiają się następująco: (Na pierwszym miejscu gospodarze).

W. musza: Łada I remisuje z Tyczyńskim.

W. kogucia: Grzywocz wygrywa na punkty z Sieradzanem

W. piórkowa: Pagowski remisuje z Tyrałą.

W. lekka: Karcz wygrywa z Selmą.

W. półśrednia: Waliszek pokonał na punkty Ożarka.

W. średnia: Gwóźd przegrał na punkty z Kołaczem

W. półciężka: Kwara wygrywa z Włostowskim.

W. ciężka: Zimowski ulega Ściborowi.

W ringu sędziował ob. Kłapcia, na punkty ob. Mazoń. Widzów około 3 tysięcy. (z. o.)

Nazpród (Lipiny) — HKS Szopienice 9:7

W meczu o mistrzostwo klasy B Śl. OZB drużyna lipińska pokonała HKS Szopienice. Walki w poszczególnych spotkaniach wyrównane. W wadze lekkiej sędziowie skrzywdzili zawodnika HKS Eichenhorna, któremu pomimo dużej przewagi przyznano remis z Górnikiem. Widzów ponad 1000 osób. (z. o.)

Odnalezienie pucharu

Zarząd Klubu Sportowego „Olimpia" w Kole, woj. poznańskie za pośrednictwem „Sportowca" zawiadamia Klub Tenisowy Inowrocław, oraz Józefa Hebdę, jako ostatniego ze zdobywców, że jest w posiadaniu wędrownego pucharu o Mistrzostwo Zdrojowiska Inowrocław ufundowanego w 1931 roku.

Kolejnymi zdobywcami nagrody tej byli:

1931 r. — Ignacy Tłoczyński,

1932 r. — Maks Stolarow,

1933 r. — Walenty Bratek.

1934—1935 r. — Kazimierz Tarlowski,

1936 r — Józef Hebda.

Puchar został odnaleziony przez kolegę klubowego inspektora Brygady Ochrony Skarbowej — Mieczysława Majewskiego.

Wzmiankowany puchar jest do odebrania w sekretariacie Klubu Sportowego „Olimpia" w Kole.

Zawiadamiając o powyższym apelujemy do wszystkich sportowców, ażeby wzięli czynny udział w odszukiwaniu nagród i pamiątek sportu polskiego.

Ze sportowym pozdrowieniem

Klub Sportowy „Olimpia"
w Kole

Na tafli lodowej

AZS — Stella (Gniezno) 8:1 (3:0, 2:0, 3:1)

Po dłuższej przerwie w ub. tygodniu znów Poznań miał kilka imprez hokejowych. Jako pierwszy rozegrany został mecz towarzyski pomiędzy AZS'em i gnieźnieńską Stellą. Spotkanie zakończyło się zdecydowanym i w pełni zasłużonym zwycięstwem akademików, którzy wystąpili z dr Ludwiczakiem.

Stella bez Olejniczaka, nie przedstawiała przeciwnika dla studentów, którzy porobili znaczne postępy i zagrywali wcale dobrze. Poza dr Ludwiczakiem dobrze spisywał się w ataku szybki Primke. U gości wyróżniał się Majerowicz.

Bramki zdobyli — dr Ludwiczak 3, Zieliński i Primke po 2 oraz Ambroszkiewicz 1 dla AZS; dla Stelli honorowy punkt zdobył Sas.

Sędziowali pp. mgr. Balcer i Urbański Cz.

Lechia — AZS 2:2 (0:0, 2:1, 0:1)

Czwartkowe towarzyskie spotkanie miejscowych rywali zakończyło się prawdziwą niespodzianką. Finalista mistrzostw Polski K. S. Lechia zremisował zaledwie z drużyną akademicką, która przez dwie ostatnie tercje stanowiła równorzędnego przeciwnika.

Co prawda Lechia grała bez Koczewskiego, Nuszla i Durzyńskiego, wstawiając do gry młodych graczy, jednakże i to jej nie usprawiedliwia, bowiem bramki padły wówczas, kiedy grała w najsilniejszym komplecie. Akademicy na tle Lechii musieli się podobać. I w tym meczu rej w tej drużynie znowu wodzili — dr. Ludwiczak i Primke, zaś mgr Kowalski w bramce bronił szczęśliwie.

Mecz był ciekawy, szczególnie zaś dwie ostatnie tercje, kiedy wzmogło się tempo gry. Lechia miała lekką przewagę, lecz nie potrafiła jej wykorzystać. Podobali się juniorzy Lechii. Bramki dla gospodarzy zdobyli — Kempf i dr Kasprzak, dla AZS'u zaś Krzywodziński i Primke. Sędziował p. Paczkowski Sob. (wr)

KS Stella (Gniezno) — GKS (Gniezno) 3:2 (1:0, 0:1, 2:1)

Brda (Bydgoszcz) — Stella (Gniezno) 5;4 (3:0, 2:1, 0:3)

W niedzielę, w Gnieźnie odbyło się spotkanie towarzyskie w hokeju na lodzie pomiędzy bydgoską Brdą a miejscową Stellą zakończone po żywej grze zwycięstwem „Brdy". Bramki dla zwycięzców uzyskali: Labenz 3 i Świerski 2. dla „Stelli" zaś — Sas 2, oraz Majerowicz i Szłapczyński po jednej.

Kurs przodowników hokeja na lodzie

We wtorek, 4 bm. rozpocznie się w Gnieźnie dwu tygodniowy kurs na przodowników hokeja na lodzie, organizowany przez Woj. Urząd PW i WF w porozumieniu z POZHL. Kurs obliczony jest na 25 osób, które otrzymają bezpłatne wyżywienie i zakwaterowanie.

Na kursie zostaną zgrupowani hokeiści poznańskiej „Lechii", „Stelli" z Gniezna, „Victorii" z Wrześni i Astry z Krotoszyna.

Partyzant i Pomorzanin w Poznaniu

Ruchliwa sekcja hokeja lodowego poznańskiego AZS sprowadza w bieżącym tygodniu do Poznania dwie czołowe drużyny Pomorza.

Pierwsze spotkanie pomiędzy Partyzantem (Bydgoszcz) a AZS-em odbędzie się we wtorek, dnia 4 bm. o godz. 19-tej na lodowisku „Lechii" przy ul. Mylnej. Będzie to spotkanie rewanżowe powyższych drużyn. Pierwsze spotkanie, rozegrane w Bydgoszczy zakończyło się wynikiem 2:2.

W czwartek, 6 bm. o godz. 19-tej również na lodowisku „Lechii" spotka się drużyna AZS-u z mistrzem Pomorza — KKS „Pomorzanin" z Torunia. Poprawiająca się z meczu na mecz drużyna AZS dążyć będzie do zmazania porażki, doznanej od „Pomorzanina" w pierwszym meczu w Toruniu.

Przed spotkaniami i w przerwach odbędą się po raz pierwszy po wojnie — popisy łyżwiarskie pań i panów sekcji łyżwiarskiej AZS-u.

KKS (Poznań) wybrał nowe władze

W niedzielę w sali stołówki przy ul. Kolejowej odbyło się doroczne Walne Zebranie Kolejowego Klubu Sportowego, przy szczelnie wypełnionej sali.

W walnym zgromadzeniu wzięło udział szereg poważnych osobistości jak: przedstawiciele Ministerstwa Komunikacji, Zarządu Głównego ZZK, Wydziału Wykonawczego ZZK — ob. Gellert, prezes Zarządu Okręgowego ZZK — ob. Pieprzyk, prezes Koła ZZK — ob. Mrowicki, wicedyrektor kolei — ob. Frank, przewodniczący Miejskiego Komitetu WF i PW — por. Bielanowski, oraz szereg innych.

Po zagajeniu zebrania przez dotychczasowego prezesa mgr. Zawiślaka, wybrano prezydium z dyr. Frankiem, jako przewodniczącym na czele.

Z pięknie opracowanego sprawozdania przez ob. Jachczyka dowiadujemy się o szeregu sukcesach na skalę ogólnopolską, a nawet ogólnoeuropejską (np. piłka koszykowa) wszystkich niemal sekcyj.

Piłkarze uzyskują wicemistrzostwo okręgu, przegrywając z Wartą dopiero w trzecim, decydującym spotkaniu. Kolejarze wykazali dobrą postawę i niezłe wyniki w spotkaniach z drużynami zagranicznymi, a wśród zespołów kolejowych dzierżą prym w Polsce.

Sekcja piłki ręcznej, ta która kolejarzom poznańskim przyniosła bodajże najwięcej sukcesów, zdobyła mistrzostwo Polski w piłce koszykowej i szczypiorniaku oraz 3 mistrzostwa okręgu: w piłce siatkowej, koszykowej i szczypiorniaku. Poza tym jako jeden jedyny klub w Polsce pokonał „Spartę" czeską w piłce koszykowej.

Sekcja żeńska posiada zupełnie młode zawodniczki, toteż dotychczas nie odegrały one poważniejsze roli w okręgu, niemniej jednak zapowiadają się one na przyszłość zupełnie dobrze.

Młoda sekcja pięściarska może się również poszczycić niezłym startem w drużynowych mistrzostwach okręgu, a zawodnicy tej miary co Gorączniak i Czerwiński, wypłynęli na szersze wody w Polsce.

Jedno wicemistrzostwo Polski — Jakubowicza oraz 3 micemistrzostwa — Kaucha, Mielczaka i Pięty — oto sukcesy sekcji zapaśniczej, która posiada bardzo wyrównany zespół, toteż uzyskała ona szereg sukcesów z czołowymi drużynami Polski.

I kolarze mają na swoim koncie również kilka cennych zwycięstw, a w szczególności Mistrzostwo Polski, uzysane przez Kluja.

K. Hoffmann, Wichłowska i Komenda — to lekkoatleci KKS-u, którzy figurują na liście 10-ciu najlepszych wyników każdej konkurencyj w Polsce, a zwłaszcza młoda zawodniczka — Wichłowska, która w biegu na 60 m i w skoku w dal należy do czołowych lekkoatletek Polski.

Bardzo mała co do ilości członków sekcja pingpongowa nie wykazała poważniejszych sukcesów. jedynie IV miejsce w mistrzostwach okręgu, uzyskane przez byłego mistrza Poznania — Szulte-Noellego Br.

Ostatnią sekcją — to sekcja motocyklowa, dysponująca 203 maszynami, która jednak poza 3 miejscem, uzyskanym w „Grand Prix" Śląska przez Jankowskiego, poważniejszych sukcesów nie odniosła, z powodu zbyt późnego zorganizowania się.

Jednak największym sukcesem, świadczącym o masowym uprawianiu wszystkich gałęzi sportu przez kolejarzy, to zdobycie poraz drugi z rzędu, pierwszego miejsca w ogólnopolskim Święcie Kolejarza.

Tegoroczne Święto Kolejarza odbędzie się w Poznaniu.

W dowód uznania wybitnych zasług nadano wielu sportowcom i działaczom piękne dyplomy honorowe.

Po przerwie wybrano nowe władze Klubu w następującym składzie: mgr Nawrocki — prezes. Wysiatycki, Szymański i Szałata — wiceprezesi, Jachczyk — sekretarz, Zgoła — skarbnik, Ciesielski i Wąsiak — gospodarze. Kierownikami poszczególnych sekcyj zostali: Dereziński — piłka nożna, Wroński — piłka ręczna, Hilgendorf — zapaśnictwo, Kupś — lekkaatletyka, Siódmak — kolarstwo, Omasta — boks, Szulte-Noelle — ping-pong.

Po wyczerpaniu wszelkich spraw zakończono zebranie, przeprowadzone bardzo sprawnie przez przewodniczącego wicedyrektora kolei — ob. Franka.

Dr Kasprzak w repr. Polski

Na dwu tygodniowy obóz przed Mistrzostwami Świata wyjechał do Budziejowic również dr Kasprzak z poznańskiej „Lechii" wezwany telegraficznie przez PZHL. A gdzie Muszyński, jeden z najlepszych bramkarzy Polski?

Łódź. — Po hokejowych mistrzostwach Polski w Łodzi na podstawie obserwacji poszczególnych graczy kapitan związkowy PZHL zdecydował się włączyć do reprezentacji Polski, na wyjazd do Budziejowic (Czechosłowacja) następujących graczy: bramkarz Makutynowicz (ŁKS), rezerwowy Przeździecki (Legia), obrońcy: Kasprzycki (Cracovia), Sokołowski (Wisła). Pierwszy atak Ursoń (Cracovia), Dolewski (Legia), Talus (Wisła). Drugi atak składać się będzie z graczy pierwszego ataku Siemianowiczanki. Na rezerwy przewidziani są: Marchewczyk, Wołkowski (Cracovia), Kelm (ŁKS).

Prezes Z. Piękniewski objął ster „Czarnych"

Znany ze swej ruchliwej działalności, szczególnie na polu hokeja na trawie K. H. „Czarni" — Poznań, odbył ostatnio swoje roczne walne zgromadzenie przy znacznym udziale swych członków.

Ustępujący Zarząd z prezesem ob. Czesławem Gruszkiewiczem na czele, który od szeregu lat piastował to zaszczytne stanowisko przedstawił rzeczowo i obszernie opracowane sprawozdanie z działalności swych sekcyj, szczególnie hokeja i szachowej. Hokeiści, jak to już naszym Czytelnikom wiadomo, sprowadzili w ub. sezonie do Polski hokejowego mistrza Czechosłowacji, dzięki czemu mogliśmy porównać siłę hokeja polskiego i czechosłowackiego. „Czarni" w tym względzie, nie patrząc na stronę finansową, oddali polskiemu sportowi poważne zasługi. Niestety w mistrzostwach hokejowych o mistrzostwo Polski na finiszu „Czarni" zostali nieznacznie zdystansowani, jednak wraz z „Lechią", „Stellą" — Gniezno, KKS Gniezno tworzą silną i wyrównaną czwórkę czołowych zespołów w kraju. Wspomnieć jeszcze należy o turnieju, zorganizowanym o puchar ufundowany przez przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej ob Zygmunta Piękniewskiego, w którym uczestniczyło 6 zespołów a zwycięstwo odnieśli „Czarni".

Również poważnym dorobkiem legitymuje się sekcja szachowa, jedna z najruchliwszych na terenie stolicy Wielkopolski. Szereg ciekawych turniejów zgromadziło elitę miłośników tej królewskiej gry przy szachownicach w lokalu klubowym ob. Szulczyńskiego.

Po udzieleniu ustępującemu zarządowi jednomyślnie absolutorium wybrano nowe władze, do którego prezydium weszli: prezes przew. WRN ob. Z. Piękniewski, wiceprezes I — ob. Józef Nowacki, wiceprezes II — ob. Roman Pulcyn, sekretarz — ob. Gruchała. skarbnik — ob. Sobecki.

„Czarni" postanowili rozszerzyć swoją działalność, przyjmując do siebie istniejący już KS „Czarni" wraz całą sekcją piłki nożnej. ponadto postanowiono w przyszłym sezonie zimowym uruchomić sekcję hokeja lodowego, która istniała już w okresie przed wojną.

K. H. „Czarni" zmienili jednocześnie swoją nazwę na K. S. „Czarni" Poznań — staną się niewątpliwie w ciągu najbliższego sezonu jednym z wszechstronniejszych i ruchliwszych klubów sportowych w Grodzie Przemysława, czego pełną gwarancję dają do zarządu wybrani działacze, wśród których spotykamy jeszcze nazwiska ob. ob. Zielińskiego Stanisława, Gruszkiewicza Cz., Szulczyńskiego, Tomaszewskiego i in. (p)

KOMUNIKATY

Robotniczy Klub Sportowy „San" zawiadamia swych członków sekcji piłkarskiej, że począwszy od dnia 4 bm. co wtorek i piątek od godz. 18.30 w sali OMTUR odbywać się będzie sucha zaprawa zimowa pod fachowym kierownictwem instruktora mgr. Balcera.

Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych Poznań zawiadamia, że zebranie zarządu odbędzie się w poniedziałek. dnia 3 bm o godz. 17-tej w sekretariacie ul. Łukaszewicza 40.

KS H. Cegielski — Sekcja Piłki Ręcznej zawiadamia, że Roczne Walne Zebranie sekcji odbędzie się w środę, dnia 5 lutego br. o godz. 16-tej w pierwszym, a 16,15 w drugim terminie w sali stołówki w gmachu Dyrekcji, ul. Daszyńskiego 136.

KS H. Cegielski, Oddział Kolarski. zawiadamia swych członków i sympatyków, że Walne Roczne Zebranie odbędzie się w niedzielę. dnia 9 lutego 1947 r. o godz. 10-tej w stołówce Dyrekcji, ul. Daszyńskiego 136.

KS „Warta", sekcja tenisa stołowego podaje do wiadomości swych członków, że treningi odbywają się regularnie we wtorki, czwartki i soboty od godz. 17-tej począwszy w lokalu na boisku „Warty" przy ul. Rolnej. Zapisy nowych członków przyjmuje się na treningach względnie w sekretariacie Klubu przy ul. Kantaka 4.

Pierwszy Polski Klub Sportowy „Posnania" w Poznaniu komunikuje, że walne zebranie Klubu odbędzie się dnia 2 lutego 1947 roku w stołówce Centrali Materiałów Budowlanych przy Placu Drwęskiego (obok Dworca Autobusowego), o godz. 10.15 przed południem. Obecność wszystkich członków obowiązkowa. Goście i sympatycy mile widziani.

KS Admira zawiadamia, że treningi odbywają się w poniedziałki i czwartki od godz. 18 do 20 w sali parafialnej przy ul. Bosej. Udział w treningach jest obowiązkowy.

Zarząd KS Dąb 1940 donosi, że walne zgromadzenie odbędzie się w dniu 16. 2. 1947 r. o godz. 11-tej przed południem, w salce parafialnej przy ulicy Łąkowej 3.

Za Redakcję: Kolegium Redakcyjne — Wydawca: Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych

Redakcja i Administracja: Poznań, Łukaszewicza 40, telefon 67 82
Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od godziny 10 14

Konto w Banku Gosp. [illegible] Spółdzielczego nr 153 ; Kolportaż Spółdzielnia „Czytelnik", Poznań, ul. Bukowska 3 ; Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym ; Poznaniu K-21506